A. D. 1931 CURRENDA Nrus XI
PISMO URZĘDOWE TARNOWSKIEJ KURJI DIECEZJALNEJ

# ENCYKLIKA[1])

DO CZCIGODNYCH BRACI PATRJARCHÓW, PRYMASÓW, ARCYBISKUPÓW, BISKUPÓW I INNYCH ORDYNARJUSZÓW, POKÓJ I JEDNOŚĆ Z STOLICĄ APOSTOLSKĄ UTRZYMUJĄCYCH

## O niezwykle ciężkiem przesileniu gospodarczem, o opłakanem w wielu krajach bezrobociu i o wzrastających zbrojeniach wojennych

## PIUS XI, PAPIEŻ

Czcigodni Bracia, Pozdrowienie i błogosławieństwo Apostolskie!

Nowa klęska zagraża powierzonej Nam trzodzie i gnębi ją już, dławiąc bezlitośnie słabszą jej część, którą My szczególną otaczamy opieką — mianowicie: dziatwę, lud roboczy, rzemieślników oraz tych wszystkich, którzy nie opływają w dostatki. Mówimy o poważnych trudnościach i o przesileniu gospodarczem, które dotknęły narody i we wszystkich krajach wywołują w wielu kołach groźne i wzrastające bezrobocie. Widoczną to bowiem rzeczą, że na wymuszoną bezczynność i tem samem na skrajną nędzę skazana jest wraz z dziećmi niezliczona prawie ilość uczciwych pracowników, którzy niczego więcej nie pragną, niż rzetelnie zarobić na chleb, o który z Bożego rozkazu codziennie proszą Ojca niebieskiego. Narzekania ich wzruszają serce Nasze i każą Nam z tem samem współczuciem powtórzyć skargę, która na widok zgłodniałego tłumu wyrwała się z najmiłościwszego Serca Boskiego Mistrza: „Żal mi ludu" *(Marc. VIII, 2)*.

Ale z serdeczniejszą litością zwraca się myśl Nasza ku owym tłumom dzieci, które ze łzami, prosząc chleba „a nie było, ktoby im ułamał" *(Jer. Thren, IV, 4)*, stając się niewinnemi ofiarami nad wyraz smutnego położenia i schnąc w nędzy, widzą, jak omija ich radość, wiekowi ich przynależna i odczuwają, jak gaśnie i zamiera na młodociuchnych ich wargach uśmiech, którego w duszy pragną nieświadomie.

Skoro już zima nadchodzi, zjawią się niewątpliwie jej towarzysze, to znaczy kłopoty, utrapienia i niedostatek, które zimna pora roku dla wątłej dziatwy i dla biednych sprowadza. Nadto należy się lękać, że plaga bezrobocia, o której powyżej z żalem wspomnieliśmy, wzmoże się do tego stopnia, że nędza tylu głodujących rodzin popchnie je — co nie daj Boże — do rozpaczy. To wszystko z drżeniem rozważamy w ojcowskiem Swem sercu, dlatego za przykładem Poprzedników Naszych, a zwłaszcza ostatniego z nich ś. p. Benedykta XV, podnosimy Swój głos, napominając usilnie wszystkich, którzy mają żywą wiarę i chrześcijańskie miłosierdzie. Wezwanie Nasze stawia sobie za cel pobudzenie wszystkich do krucjaty miłosierdzia i pomocy.

---

[1]) W tłumaczeniu JE. X. Biskupa St. Okoniewskiego.

Zbawienny taki wysiłek zaradzi potrzebom ciała i doda otuchy duszom, pobudzając i umacniając ich wiarę i oddalając zgubne myśli, które nędza jako zły doradca zwykle nasuwa. Wygasi doszczętnie zarzewie nienawiści i niezgody, która poróżnia obywateli, a wzamian wznieci święty ogień zgody i miłości, który krzewi i wzmacnia szlachetny węzeł pokoju i pomyślności, ku dobru jednostek i państwa.

Do tejże więc krucjaty, pobożności i miłosierdzia, z którą łączy się z pewnością gotowość do ofiar na rzecz ubogich, wzywam wszystkich synów wspólnego Ojca niebieskiego, niezliczonych członków jednej rodziny, a zatem braci w Chrystusie, którzy wspólne mają radości i pociechy, ale też wspólne smutki i bóle. Do tej błogosławionej krucjaty wołamy wszystkich jako do świętego obowiązku, który opiera się na wyraźnym nakazie Ewangelji, mianowicie na przykazaniu miłości, które Chrystus Pan nazwał pierwszem i największem przykazaniem, streszczeniem i syntezą wszystkich innych przepisów. Przykazanie to ukochany nasz bezpośredni Poprzednik w czasie szalejącej wówczas prawie wszędzie ogólnej niezgody tylekroć i z taką siłą przypominał, że uczynił zeń niejako znamię wyróżniające całego pontyfikatu swego.

Dlatego zalecamy wszystkim najsłodsze to przykazanie, nietylko jako najważniejszy obowiązek, na którym zawisł wszystek zakon chrześcijański, ale także jako najszczytniejszy cel i ideał zwłaszcza dla tych, którzy goreją miłością ludzi i pragnieniem doskonałości ewangelicznej. Uważamy jednak, że nie potrzebujemy zbyt licznemi nalegać słowy, ponieważ i tak wszyscy są przeświadczeni, że tylko ta szlachetność i wielka gorliwość i współzawodnictwo chrześcijańskiej cnoty — tych zwłaszcza, którzy wedle sił i tak dzielnie poświęcają się dobru swych braci, a szczególnie pamiętają o potrzebach słabych dzieci i co uboższej ludności — zgodnym wysiłkiem niezwłocznie pokonać zdoła ciężkie trudności obecnej doby.

Ponieważ dalej ciężkie i pożałowania godne przesilenie wywołuje z jednej strony wzmożone współzawodnictwo narodów, a z drugiej strony przyczynia się do olbrzymiego zwzrostu wydatków z kasy państwowej, ponieważ także nieostatnią przyczyną podwójnego tego nieszczęścia jest szalony wyścig zbrojeń i przygotowań wojennych, wzrastających z dnia na dzień, nie możemy się powstrzymać od powtórzenia przezornych napomnień tak Naszych *(Alloc. z dnia 24 grudnia 1930 r.; Litt. Ant. „Con vivo piacere“ 7 kwietnia 1922 r.)* jak i Poprzednika Naszego, *(Adhortatio „Des le debut“ 1 sierpnia 1917 r.)* bolejąc wielce, że dotychczas nie zostały uwzględnione. Podobnie i was Czcigodni Bracia, serdecznie prosimy, byście każdym możliwym sposobem, a zwłaszcza kazaniami i pismami umysły wszystkich oświecali i naginali ich serca do wymagań zdrowego rozsądku a co więcej, prawa chrześcijańskiego.

Uśmiecha się Nam już piękna nadzieja, że niebawem do każdego z was napływać zaczną ofiary od wiernych, ku wspomożeniu ubogich uproszone, a wy rozdzielać je będziecie, przynosząc ulgę potrzebującym. Jeżeli zaś w niektórych diecezjach okazałoby się rzeczą korzystniejszą powierzyć to dzieło Metropolicie albo jakiemu Instytowi dobroczynnemu, cieszącemu się Waszem zaufaniem i wypróbowanej działalności, wolno wam według własnej myśli to przeprowadzić.

Dotychczas zachęcaliśmy was, abyście te zamiary Nasze przez pisma i kazania należycie wytłumaczyli i tem samem posunęli sprawę naprzód, a teraz chcielibyśmy bezpośrednio zwrócić się do waszych diecezjan, zaklinając ich na miłość Chrystusa,

by w odpowiedzi na wasze i Nasze wezwanie okazali hojną dłoń i szlachetne miłosierdzie, wprowadzając niezwłocznie w czyn to wszystko, co zalecać im będziecie, wykładając ten list Apostolski.

Ponieważ jednak wszystkie wysiłki ludzkie, nawet najszlachetniejsze, bez Bożej pomocy są niewystarczające, wznieśmy więc gorące modły do Dawcy wszelkiego dobra, aby w wielkiem swem miłosierdziu co rychlej szczęśliwych użyczył nam czasów; prośmy Go także, w imieniu głodnych, słowami Modlitwy Pańskiej, przez Jezusa Chrystusa nam danej: „Chleba naszego powszedniego daj nam dzisiaj". Niech pamiętają wszyscy o obietnicy, którą Zbawiciel rodzaju ludzkiego udzielił nam ku naszej zachęcie i naszej pociesze, że cokolwiek uczynimy „jednemu z tych braci najmniejszych" uważać będzie za dobrodziejstwo jemu wyświadczone *(Mat. XXV, 40)*; niech nie zapominają też o swej obietnicy Bożej, w której uroczyście oświadczył, że wszelką troskliwość z miłości ku niemu dzieciom okazaną, poczyta za troskliwość zwróconą ku sobie *(Nat. XVIII, 5)*.

Dzisiejsza wreszcie uroczystość przywodzi Nam na pamięć wzruszające owe słowa Jezusa Chrystusa, którem List ten i upomnienie Nasze zamykamy; kiedy bowiem Odkupiciel nasz, według słów św. Jana Chryzostoma, ku ochronie niewinnych dusz dziecięcych obwarował je niezdobytemi niejako okopami, wypowiedział dla nas tę myśl: „Patrzcież, abyście nie wzgardzali jednego z tych małych; albowiem wam powiadam, iż aniołowie ich w niebiesiech zawsze widzą oblicze Ojca mego, który jest w niebiesiech" *(Mat. XVIII, 10)*. Wszystko, co ku ulżeniu doli dzieci i biednych ochotnie i wspaniałomyślnie uczynicie, zaniosą aniołowie przed tron Pana nieba i ziemi, a w zamian uzyskują obfite łaski dla wszystkich, którym to święte dzieło nie jest obojętne.

Na zadatek tych darów udzielamy wam miłościwie, Czcigodni Bracia, oraz wszystkim, którzy usłuchają ojcowskiego napomnienia Naszego, Apostolskiego Błogosławieństwa.

Dan w Rzymie, u świętego Piotra, dnia 2 października w uroczystość ŚŚ. Aniołów Stróżów, w roku 1931, w dziesiątym Naszego Pontyfikatu.

***PIUS XI, Papież.***

## SACRA CONGREGATIO DE SACRAMENTIS

### Instructio ad Excellentissimos Episcopos,

### quoad dispensationes super impedimento consanguinitatis in primo lineae collateralis gradu mixto cum secundo impetrandas.

Sat frequentes ad hanc Sacram Congregationem de Sacramentis perveniunt pluribus ex dioecesibus supplices libelli, ad impetrandas matrimoniales dispensationes super impedimento consanguinitatis in primo gradu lineae collateralis, mixto cum secundo.

Haud semel eadem Sacra Congregatio, arrepta occasione, de hac tam lamentabili re Revmos Ordinarios singillatim commonefacere non praetermisit: at, spectata eiusdem rei frequentia, quae magis in dies de loco in locum, contagii instar, diffundi conspicitur, opportunum ducit nonnullas statuere normas, quibus Exmi Praesules innixi, pro sua pastorali sollicitudine, idoneis utantur modis, ad cohibenda efficaciter atque

refraenanda eiusmodi suorum subditorum postulata, quae leviter nimis saepe exhibentur.

Ad eiusmodi coercendam frequentiam, optimam queunt eamque utilissimam conferre opem Rmi Parochi, rite ac tempestive christifideles sibi subditos edocendo, praesertim in explananda catechesi et in concionibus habendis, Ecclesiam nempe matrimonialia statuisse impedimenta, ut familiarum rectae constitutioni et orrdinationi, sobolisque procreationi et institutioni aptius foret consultum. Quapropter eosdem fideles avertere conentur a dispensationibus matrimonialibus nimis facile postulandis, praecique si impedimenta maioris gradus respiciant, nisi vere graves urgentesque causae id suadeant; hisque exstantibus valde prudens erit si ecclesiasticae auctoritati, per parentes praesertim aut per parochum, prius ipsae patefiant, quam matrimoniales intercedant promissiones, atque in vulgus diffundantur.

Hac eadem super re Sedes Apostolica non destitit, prouti temporum necessitas postulabat, canonicas praescriptiones iam editas, et in primis Concilii Tridentini statuta, ad observantiam revocare, uti contigit saeculo elapso per Chirographum f. r. Gregorii XVI Summi Pontificis, diei 22 Novembris 1836, cuius praescripta, quoad impedimentum de quo agitur, adhuc in suo robore permanere procul dubio dicenda sunt, sive quia Codex iuris canonici eadem nullatenus immutavit, sive quia hac Sacra Congregatio integre atque assidue huiusmodi servavit praxim, sibi ab Apostolica Dataria transmissam.

Quamobrem Exmos Praesules in Domino monemus, ne faciles se praebeant in excipiendis et commendandis precibus nupturientium, qui tales dispensationes impetrare intendunt. In primis enim animadvertenda et cavenda sunt pericula diversaque incommoda, quibus obnoxii reperiuntur oratores tam arcto necessitudinis vinculo detenti, atque saepe notabili inter se eatate dissimiles. Equidem hisce in casibus coniugalis conversatio perraro pacifica atque constanter stabilis perseverat: unde consequitur, familiae compaginem haud firmam permanere, graviaque damna etiam physica in filios ac nepotes redundare, in quos, praeter cetera, uti tradunt viri sapientes atque ipsi egregii physiologicae artis vere periti, hereditaria parentum vitia dimanant tum physica tum moralia, ac ut plurimum etiam in filiis ingravescentia.

Meminisse praterea iuvabit, nimiam adhibere indulgentiam in talibus dispensationibus concedendis — uti iam probe cavit praefatus S. P. Gregorii XVI Chirographus — idem esse ac occasionem praebere, imo fovere, qua debita minuatur observantia et morum casitmonia, quae intercedant oportet cum personis tam arcto sanguinis vinculo adstrictis, in familiari conversatione vitaeque intima consuetudine. Nullus igitur est qui non perspiciat quantum intersit ne impedimentorum matrimonialium disciplina, quae coniugii dignitatem ac sanctitatem tuetur, crebris eiusmodi dispensationibus labefactetur, cum potius tectam sarctamque servare plurimum opporteat ad probos tuendos mores, ad pacem familiarum fovendam, atque ad bonum rei publicae quoque civilis provendum.

Eas proinde solummodo iustas et congruenter graves habeant causas Exmi Praesules in memoratis dispensationibus efflagitandis, quae ob canonicas praescriptiones, aut ob diuturnum usum iugiter a S. Sede servatum, uti legitimae aestimantur, prout sunt v. g. remotio notabis scandali, compositio gravium quaestionum in successione

bonorum, aut resolutio implexarum vel valde miserarum conditionum familiarum. Ideoque ad rem haud sufficere censeant suetas, quae pro ceteris impedimentis etiam maioris gradus adduntur, causas: nempe angustiam loci, aetatem mulieris superadultam carentiam dotis et similia, excepto casu quo eaedem, non singillatim sed cumulative sumptae, tam grave pondus efforment, ut dispensationem suadeant, iuxta regulam iuris „singula quae non prosunt, simul collecta iuvant".

In posterum itaque Exmi ac Revmi dioecesium Pastores atque Rectores eos tantummodo excipiant et commendent supplices libellos pro dispensationibus super memorato impedimento impetrandis, qui causis vere canonicis, sensu iam explicato, roborentur, eosdemque ipsi Evmi Episcopi ne graventur *litteris ad rem suis manibus confectis commendare,* quoties id sine gravi incommodo fieri contingat; quibus pro suis quisque subditis referre debet, una cum ipsorum aetate, canonicas causas in unoquoque casu concurrentes, ceteraque adiuncta, queis spectatis gratiam dispensationis opportunam in casu fore censeat. Id autem probe animadvertant Exmi Episcopit *huiusmodi preces semper esse saltem sua manu subscribendas et speciali modo commendandas,* quotiescumque nempe litteras commendatitias suis manibus exarare non valeant.

Romae, ex aedibus eiusdem Sacrae Congregationis de Disciplina Sacramentorum, die 1 Augusti 1931.

*D. JORIO, Secretarius* *M. CARD. LEGA, Episc. Tusculanus, Praefectus.*

## Na Święto Młodzieży męskiej.

I. Zwracamy uwagę i przypominamy Czcigodnym Księżom dwa przywileje na dzień „Święta Młodzieży", przypadającego w obecnym roku w dniu 15 listopada.

1) W tych parafjach, gdzie istnieje Stowarzyszenie Młodzieży Polskiej i urządza Święto Młodzieży, połączone z Komunją św. generalną — można odprawić w niedzielę 15 listopada jednę mszę św. cichą, a drugą śpiewaną o św. Stanisławie.

(Rozporządzenie Świętej Kongr. Obrzędów z dnia 4 lutego 1931).

2) Członkowie Stowarzyszenia Młodzieży mogą dostąpić odpustu zupełnego w sam dzień św. Stanisława lub następną niedzielę po przystąpieniu do spowiedzi i Komunji św., o ile odwiedzą kościół lub kaplicę i pomodlą się na intencję Ojca św. Reskr. św. Penitencjarji Apost. z dnia 5 lutego 1931).

Podkreślamy, że ten przywilej zastrzeżony jest tylko dla członków S. M. P.

Przywileje te są dowodem wielkiej życzliwości Stolicy Apostolskiej dla katolickiej organizacji. Niech one staną się bodźcem do gorliwszej jeszcze pracy dla tych kapłanów, którzy już w Stowarzyszeniach pracują, niech nakłonią nareszcie i przekonają stroniących od zajęcia się wychowaniem młodzieży pozaszkolnej w duchu przywiązania do Boga, Kościoła i państwa.

II. Głos nasz wyrażony w Currendzie w miesiącu lutym b. r., a wzywający duszpasterzy do zajęcia się pracą nad młodzieżą pozaszkolną w Stowarzyszeniach — nie pozostał bez echa. Po wielu parafjach, gdzie dotąd nie było jeszcze katolickiej organizacji, powstały Stowarzyszenia. Lecz w wielu jeszcze parafjach pracy tej dotąd

nie rozpoczęto. Dlatego z okazji nadchodzącego „Święta Młodzieży“ przypominamy z naciskiem tę sprawę i wyrażamy życzenie, by w każdej parafji założono katolicką organizację młodzieży. Troską i dążeniem każdego Proboszcza winno być, by w jego parafji obchodzono „Święto Młodzieży“, by młodzież powierzona jego opiece korzystała z darów Stolicy Apostolskiej.

Czcigodni Duszpasterze, w których parafjach niema dotąd Stow., zechcą więc:

1) Pouczyć młodzież i starszych o potrzebie i wartości katolickiej organizacji, urządzając dla młodzieży przed 15 listopadem Triduum i wspólną spowiedź św.

2) W niedzielę przed Komunją św. młodzieży, w okolicznościowem kazaniu przedstawić jej św. Stanisława, jako Patrona młodych i piękny wzór do naśladowania.

3) Po południu zebrać młodzież, pełną dobrej woli, po przyjęciu Sakramentów św. i po odpowiedniem przemówieniu i wyjaśnieniach złączać ją w Stowarzyszenie.

Gorliwość prawdziwa, płynąca z miłości Chrystusowej i troski o dusze nieśmiertelne podda każdemu najodpowiedniejsze środki dla dobrego przeprowadzenia tej ważnej sprawy.

III. Przypominamy nakoniec sprawy składki parafjalnej, którą przeznacza się w całości na akcję wychowawczą młodzieży. Prosimy zachęcić do ofiarności i przesłać składkę do Kurji.

## Używanie pateny przy udzielaniu Komunji św.

Św. Kongregacja Sakramentów wydała 26 marca 1929 r. instrukcję o usunięciu nadużyć i przestrzeganiu przepisów liturgicznych podczas ofiary Mszy św., rozdawaniu i przechowywaniu Najśw. Eucharystji. Instrukcję tę podaliśmy do wiadomości w Kur. XI. z r. 1929.

Między przepisami zawierającemi się w instrukcji jest także nakaz, aby przy udzielaniu wiernym Komunji św. używano pateny zrobionej ze srebra albo metalu pozłacanego, którą wierni sami powinni sobie podawać i podkładać pod brodę.

Ponieważ wzajemne podawanie sobie pateny przez przyjmujących Komunję św. powoduje zwłaszcza u ludu prostego pewne zamieszanie i roztargnienie, przeto, aby tę niedogodność usunąć, a jednak zwyczaj używania pateny zachować, zezwoliła św. Kongregacja, by patenę podtrzymywał ministrant. Powinien jednak być ubrany w komżę i pouczony, jak ma posługiwać i upomniany, by pobożnie i z największem uszanowaniem i skupieniem asystował kapłanowi udzielającemu Komunję św.

## Drugi powszechny spis ludności.

Urząd Wojewódzki Krakowski, Wydział ogólny.

Do Najprzewielebniejszej Kurji Biskupiej, do rąk Ks. Biskupa w Tarnowie.

Dnia 9 grudnia 1931 r. odbędzie się drugi powszechny spis ludności, przeprowadzony przez Starostów powiatowych jako władze spisowe przy pomocy komisarzy spisowych. —

Zadaniem tego spisu jest dostarczenie niezbędnych danych liczbowych, które są konieczną podstawą racjonalnej działalności na każdem polu życia państwowego i spo-

lecznego, a spis ma odzwierciadlić państwowy i społeczny stan posiadania, oraz służyć zarówno potrzebom nauki jak i potrzebom czysto praktycznym. —

W myśl art. 4 ustawy z 21. X. 1919 o organizacji statystyki administracyjnej zeznania poczynione w czasie spisu stanowią tajemnicę statystyczną i nie mogą być zużytkowane dla celów fiskalnych, wojskowych lub sądowych, a komisarze spisowi muszą zachować ścisłą tajemnicę urzędową co do wszystkich wiadomości jakie w toku otrzymają. —

Ze względu na wielkie zaufanie jakie ma ludność do Duchowieństwa, zwracam się do Najprzewielebniejszej Kurji Biskupiej i proszę o pomoc Duchowieństwa przy spisie ludności przez uświadomienie ludności co do charakteru akcji spisowej i uspokojenie jej, że spis nie będzie użyty dla celów ubocznych (fiskalnych, podatkowych, sądowo-karnych) lecz, że zachowana będzie ścisła tajemnica co do wszystkich wiadomości udzielonych w czasie spisów.

Za Wojewodę:
( — *M. BILEK)*, Wicewoj.

## Statut 166

Synodu diecezjalnego nakłada na nowowyświęconych kapłanów obowiązek, by zwracali funduszowi Seminarjum Duchownego za swe utrzymanie 500 Zł w ten sposób, że po upływie pierwszego roku kapłaństwa opłacać będą przez lat pięć po 100 Zł rocznie.

Obowiązek ten przypominamy P. T. Kapłanom wyświęconym w. r. 1929 i 1930 i polecamy go wypełniać.

## W sprawie ks. D. Bączkowskiego.

Kurja Pińska prosi o umieszczenie poniższego ogłoszenia.

Ogłoszenie.

Kurja Biskupia Pińska wzywa sub rigore iuris Ks. Dyonizego Bączkowskiego do stawienia się w Kurji Pińskiej nie później jak 1 Grudnia br. — Wszystkie osoby znające miejsce pobytu Ks. D. Bączkowskiego są proszone o przysłanie jego adresu do Kurji Biskupiej w Pińsku.

Pińsk, 26. X. 1931. L. 2473/31.

(—) Ks. W. Iwicki
Prałat, Wikarjusz Generalny

## Zmiany wśród Duchowieństwa.

*Instytuowani:* ks. Jan Curyłło, proboszcz w Krzyżu, na probostwo w Radomyślu Wielkim; ks. Jan Bibro, proboszcz w Rudzie, na probostwo w Libuszy, ks. Jan Superson, proboszcz w Pogorskiej Woli, na probostwo w Tymowej.

*Zrezygnowali z probostwa:* ks. Stanisław Starzec, proboszcz w Czarnej, ks. Bartłomiej Harbut, proboszcz w Szczurowej, ks. Piotr Kołacz, proboszcz w Żurowej.

*Proboszczem usuwalnym:* w Krzyżu zamianowany ks. Marcin Konicki, w Pogorskiej Woli ks. Piotr Kołacz.

*Administratorami zamianowani:* ks. Józef Kuczek w Czarnej, ks. Józef Bukowiec w Szczurowej, ks. Jan Jarosz w Żurowej, ks. Stanisław Margosiak w Tuchowie.

*Przeniesieni XX. wikarjusze:* ks. Leon Cielenkiewicz z Ropy do Cerekwi, ks. Jan Witkowski z Tuchowa do Dąbrowej, ks. Stanisław Stąsiek z Pleśnej do Tuchowa, ks. Józef Jandziszak z Brzezin do Słopnic, ks. Jan Zawada ze Słopnic do Brzezin.

## Zmarł:

ks. Adolf Albin, Szambelan Ojca św., proboszcz w Tuchowie, dnia 12 października. Zapisany do Stow. Wzaj. modłów. R. i p.

***W Tarnowie, dnia 3 listopada 1931.***

*Ks. Roman Sitko*
*kanclerz*

*† LEON Bp.*




Nakładem Kleru Diecezjalnego — Z Drukarni Zygmunta Jelenia w Tarnowie